



POLSKI INSTYTUT SPRAW
MIĘDZYNARODOWYCH

BIURO BADAŃ I ANALIZ

BIULETYN

nr 33 (447) • 27 lipca 2007 • © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Adam Eberhardt, Łukasz Kulesa, Emil Pietras (sekretarz Redakcji)

Perspektywy polityki europejskiej rządu Gordona Browna

Ewa Szczepańska

Zapowiadana przez Browna zmiana podejścia do sprawy Iraku najprawdopodobniej ułatwi współpracę Wielkiej Brytanii z partnerami w UE. W kwestii Traktatu Rewizyjnego będzie on bronił brytyjskiego stanowiska ze szczytu w Brukseli i zapowiada, że jeśli cele jego kraju zostaną osiągnięte, referendum ratyfikacyjne nie będzie konieczne. W polityce europejskiej Brown koncentrować się będzie także na kwestiach gospodarczych, a zwłaszcza na reformie budżetu UE, reformach strukturalnych oraz realizacji celów strategii lizbońskiej, w tym rozwoju badań i nowych technologii.

Gordon Brown objął stanowisko premiera Wielkiej Brytanii 27 czerwca 2007 r. Wcześniej, poczynawszy od zwycięstwa Partii Pracy w wyborach w 1997 r., pełnił funkcję kanclerza skarbu (ministra finansów). Pierwszym sprawdzianem poglądów nowego premiera na proces integracji europejskiej będzie zapewne rozpoczynająca się Konferencja Międzyrządowa.

Uwarunkowania zewnętrzne. Nie bez znaczenia dla współpracy Browna z partnerami w Unii Europejskiej będą jego poglądy w sprawach *stricte* międzynarodowych, dotyczących w szczególności Iraku i Iranu. Premier brytyjski uważa, że choć decyzja o interwencji zbrojnej w Iraku była słuszną, popełniono wiele błędów. Zamierza zatem stopniowo wycofywać wojska brytyjskie z tego kraju. W odniesieniu do kontrowersyjnej polityki nuklearnej Iranu Brown podkreśla natomiast znaczenie ekonomicznej presji społeczności międzynarodowej, nie wykluczając jednocześnie – wyłącznie w ostateczności – rozwiązania siłowego. Takie podejście do konfliktu w Iraku oraz sposobu rozwiązania problemu w Iranie może wpłynąć pozytywnie na współpracę z partnerami w Unii Europejskiej, przede wszystkim z państwami, które wcześniej zdecydowanie sprzeciwiały się użyciu siły w rozstrzyganiu konfliktów i sporów międzynarodowych.

Uwarunkowania wewnętrzne. W porównaniu ze swym poprzednikiem, nowy premier przywiązuje znacznie większe znaczenie do spraw wewnętrznych i to one zapewne stanowią będą punkt ciężkości w pracach rządu. W swoich założeniach programowych Brown koncentruje się przede wszystkim na reformie krajowego systemu edukacji i służby zdrowia. Zamierza również dokonać zmian w zakresie sposobu administrowania państwem, wzmacniając pozycję Parlamentu – a w szczególności Izby Gmin – w odniesieniu do rządu, co najprawdopodobniej także nie pozostanie bez wpływu na politykę europejską Wielkiej Brytanii. Planowane reformy oznaczają bowiem, że we wszystkich kwestiach, również w sprawach dotyczących Unii Europejskiej, Brown będzie – bardziej niż jego poprzednik – liczył się z opinią Parlamentu.

Na stanowisko nowego rządu w sprawach dotyczących UE, zwłaszcza w kwestiach Traktatu Rewizyjnego, duży wpływ ma również obecna sytuacja na brytyjskiej scenie politycznej. David Cameron, który od 2005 roku jest przywódcą Partii Konserwatywnej, uważa, że negocjowany w Unii Europejskiej nowy traktat będzie mieć *de facto* znaczenie porównywalne z Traktatem Ustanawiającym Konstytucję dla Europy. W związku z tym w sprawie jego przyjęcia powinno zostać przeprowadzone referendum. Brown będzie zapewne starał się uniknąć takiego rozwoju wydarzeń i ewentualnej porażki w referendum, gdyż mogłoby to negatywnie wpłynąć zarówno na notowania jego partii, które wzrosły po objęciu przez niego funkcji szefa rządu, jak i pozycję Wielkiej Brytanii w UE.

Wybory parlamentarne powinny odbyć się w Wielkiej Brytanii dopiero w 2009 lub w 2010, jednak w sytuacji, kiedy w sondażach Partia Pracy wyraźnie prowadzi przed Partią Konserwatywną, Brown może zdecydować się na ich wcze-

śniejsze przeprowadzenie. W takiej sytuacji ewentualne nałożenie się kalendarza wyborczego z kalendarzem ratyfikacji Traktatu Rewizyjnego UE może zwiększyć presję na rząd, aby ten ogłosił referendum w sprawie nowego traktatu Unii.

Reforma instytucjonalna i rozszerzenie UE. W tym zakresie Brown podtrzymywał będzie stanowisko przedstawione przez rząd Tony'ego Blaira w czasie spotkania Rady Europejskiej w dniach 21-22 czerwca br. w Brukseli. Wielka Brytania opowiedziała się wtedy za rezygnacją – w tekście nowego traktatu – ze słowa „konstytucja” oraz z nawiązań do symboli Unii. Sprzeciwiła się również umieszczeniu postanowień mówiących o nadrzędności prawa wspólnotowego nad prawem krajowym.

Brown już po objęciu funkcji szefa rządu podkreślał, że najważniejsze cele dla jego kraju, tzw. red lines, powinny znaleźć odzwierciedlenie w Traktacie Rewizyjnym. Należą do nich m.in. możliwość faktycznego wyłączenia się Wielkiej Brytanii spod obowiązywania Karty Praw Podstawowych (ze względu na negatywny wpływ, jaki przepisy Karty mówiące o prawach pracowników, m.in. prawo do strajku, mogłyby mieć na gospodarkę), *opt-out* (czyli możliwość wyłączenia się) w obszarze wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych oraz utrzymanie polityki zagranicznej UE na poziomie międzyrządowym.

W sprawie rozszerzenia Unii Brown dotychczas rzadko wyrażał swoją opinię, najprawdopodobniej jednak będzie zwolennikiem przyjmowania nowych państw. Wynika to m.in. z faktu, że widzi on w procesie integracji europejskiej dużą szansę dla rozwoju gospodarek państw członkowskich UE, a przyjęcie nowych państw oznacza np. zwiększenie wymiany handlowej.

Budżet UE, polityka gospodarcza. W czasie mających rozpocząć się w 2008 roku rozmów na temat reformy budżetu Unii, Brown będzie dążył do wprowadzenia głębokich zmian, gdyż są one niezbędne dla wzrostu konkurencyjności gospodarek UE. Według niego przede wszystkim wydatki na rolnictwo i politykę regionalną powinny zostać przesunięte na takie dziedziny jak nauka i nowe technologie. Jednocześnie chce, aby fundusze na te cele przeznaczone były głównie dla najbiedniejszych państw członkowskich.

Nowy szef rządu Wielkiej Brytanii jest zwolennikiem liberalizacji handlu światowego i większego otwarcia gospodarki UE. Opowiada się za zniesieniem barier w handlu transatlantyckim (w tym na rynkach finansowych) i ustanowienia stałego forum współpracy europejskich ministrów gospodarki z partnerami ze Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Brown podkreśla również, że wobec zwiększającej się konkurencji na rynkach światowych, Unia powinna jak najszybciej przeprowadzić reformy strukturalne, zwłaszcza zliberalizować rynek telekomunikacji, energii elektrycznej i gazu oraz w pełni otworzyć rynek usług finansowych. Zdaniem nowego premiera powinno się także dążyć do stworzenia sprzyjających warunków dla przedsiębiorstw przez ograniczenie regulacji na rynku, co przyczyniłoby się do obniżenia kosztów ich działalności. Brown sprzeciwia się natomiast harmonizacji podatków w UE.

Premier Wielkiej Brytanii mówi, że wszystkie państwa członkowskie powinny dążyć do założenia strategii lizbońskiej mogły być osiągnięte. W tym celu szczególnie nacisk powinno położyć się na badania i rozwój nowych technologii, w pełni wprowadzić swobodę świadczenia usług oraz wzmocnić politykę konkurencji (np. przez ustanowienie politycznie niezależnych władz nadzorujących m.in. fuzje i przejęcia).

W kwestii wspólnej waluty Brown, jeszcze jako minister w gabinecie Blaira, sprzeciwiał się przyjęciu przez Wielką Brytanię euro. Swoją opinię uzasadniał faktem, że gospodarka brytyjska nie jest jeszcze w wystarczającym stopniu zintegrowana z gospodarkami państw strefy euro, przez co koszty przyjęcia wspólnej waluty mogą przewyższyć korzyści.¹ Nie wykluczał wtedy co prawda, że Wielka Brytania może w przyszłości przystąpić do strefy euro, jednak z uwagi na obecną sytuację polityczną w tym kraju taki scenariusz jest mało prawdopodobny.

Europejski model społeczny. Brown uważa, że Unia potrzebuje również zmian w polityce społecznej. Podkreśla, że powinno się dążyć do zwiększenia elastyczności rynków pracy, przy jednoczesnym wsparciu dla osób szukających pracy i wzmocnieniu tzw. employability – zdolności pracownika do podjęcia nowego zatrudnienia. Najważniejszym narzędziem do osiągnięcia tego celu jest edukacja. Według Browna, ze względu na dużą różnorodność w Unii, nie ma jednak modelu społecznego, który można by wprowadzić we wszystkich państwach członkowskich. Dlatego też w zakresie polityki społecznej Unia powinna pełnić rolę jedynie forum wymiany informacji, konsultacji oraz wspierać mobilność pracowników, natomiast instrumenty rynku pracy oraz edukację należy zostawić w kompetencji państw członkowskich.

¹ Brown uzasadniał swoją opinię tzw. pięcioma testami ekonomicznymi stworzonymi przez niego na podstawie teorii optymalnych obszarów walutowych R. Mundella